

**Sygn. akt III Ns 90/18**

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2018 rok

**Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny**

w następującym składzie :

Przewodniczący: **SSR (del.) Andrzej Lipiński**

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Romanowska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2018 rok w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. W., pełnomocnika wyborczego Komitetu Wyborczego Wyborców (...)**

z udziałem **J. Ś., Komitetu Wyborczego Wyborców (...)**

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 05 stycznia 2011 r. „Kodeks wyborczy”

postanawia:

- zakazać J. Ś. oraz Komitetowi Wyborczemu Wyborców (...) rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o rzekomym „umoczeniu” M. W., kandydata na radnego Dzielnicy W. (...) W. w nadchodzących wyborach samorządowych w aferę reprivatyzacyjną oraz nieprawdziwej informacji jakoby pozwalał on na nielegalne eksmisje;
- nakazać J. Ś. oraz Komitetowi Wyborczemu Wyborców (...) sprostowania nieprawdziwej informacji poprzez opublikowanie przez J. Ś. na swoim profilu w serwisie społecznościowym T. ( (...)) a także przez Komitet Wyborczy Wyborców (...) na swoim profilu w serwisie społecznościowym T. ( (...)) ogłoszenia o treści: „J. Ś. – kandydat na Prezydenta (...) W. w nadchodzących wyborach samorządowych oświadcza, iż nieprawdą jest, że M. W. obecny Burmistrz dzielnicy W., a także kandydat do Rady Dzielnicy W. (...) W. w nadchodzących wyborach samorządowych pozostaje umoczony w aferę reprivatyzacyjną oraz, że pozwalał on na nielegalne eksmisje”, sporządzonego na planszy w rozmiarze 10x15 cm, w kolorze białym z czarną ramką szerokości 1 pkt typograficznego, na której treść oświadczenia opublikowana zostanie czcionką Arial w rozmiarze 11 w kolorze czarnym;
- nakazać J. Ś. przeproszenia M. W. poprzez wręczenie własnoręcznie podpisanego oświadczenia o następującej treści: „Ja – J. Ś., kandydat na Prezydenta (...) W. w wyborach samorządowych w 2018 roku, przepraszam pana M. W., że w toku samorządowej kampanii wyborczej rozpowszechniałem nieprawdziwe informacje wskazujące na to, że M. W. – aktualny Burmistrz W. ubiegający się o mandat radnego Dzielnicy W. (...) W. w obecnych wyborach samorządowych pozostaje umoczony w aferę reprivatyzacyjną oraz, że pozwalał on na nielegalne eksmisje”;
- zasądzić od J. Ś. oraz Komitetu Wyborczego Wyborców (...) solidarnie na rzecz M. W. pełnomocnika wyborczego Komitetu Wyborczego Wyborców (...) kwotę 240,00 złotych (dwieście czterdzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;
- zwrócić na rzecz M. W., pełnomocnika wyborczego Komitetu Wyborczego Wyborców (...) ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 40,00 złotych (czterdzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu uiszczonej opłaty od wniosku.

SSR (del.) Andrzej Lipiński

# UZASADNIENIE

## **postanowienia z dnia 15 października 2018 rok**

W dniu 10 października 2018 r. wpłynął do tut. Sądu wniosek M. W. i KWW (...) w trybie przepisów art. 111 ustawy z dnia 05 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy, w którym wniesiono o:

1. nałożenie na J. Ś. oraz KWW (...) zakazu rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o rzekomym „umoczeniu” M. W., kandydata na radnego Dzielnicy W. (...) W. w nadchodzących wyborach samorządowych w aferę reprivatyzacyjną oraz nieprawdziwej informacji jakoby pozwalał on na nielegalne eksmisje;
2. nakazania sprostowania wyżej wymienionych informacji poprzez opublikowanie przez J. Ś. na swoim profilu w serwisie społecznościowym T. ((...)), a także przez Komitet Wyborczy Wyborców (...) na swoim profilu w serwisie społecznościowym T. ( (...) ogłoszenia o treści „J. Ś.-kandydat na prezydenta (...) W. w nadchodzących wyborach samorządowych oświadcza, iż nieprawą jest, że M. W. obecny Burmistrz dzielnicy W., a także kandydat do Rady Dzielnicy W. (...) W. w nadchodzących wyborach pozostaje umoczony w aferę reprivatyzacyjną oraz, że pozwalał on na nielegalne eksmisje”, sporządzonego na planszy w rozmiarze 10x15 cm, w kolorze białym z czarną ramką szerokości 1 pkt typograficznego, na której treść oświadczenia zostanie opublikowana czcionką Arial w rozmiarze 11 w kolorze czarnym;
3. nakazanie uczestnikowi postępowania przeproszenia wnioskodawcy poprzez wręczenie własnoręcznie podpisanego oświadczenia o następującej treści „Ja – J. Ś., kandydat na Prezydenta (...) W. w wyborach samorządowych 2018 roku, przepraszam pana M. W., że w toku samorządowej kampanii wyborczej rozpowszechniałem nieprawdziwe informacje wskazujące na to, że M. W. - aktualny Burmistrz W. ubiegający się o mandat radnego Dzielnicy W. (...) W. w obecnych wyborach samorządowych pozostaje umoczony w aferę reprivatyzacyjną oraz, że pozwalał on na nielegalne eksmisje”;
4. zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego wniosku, wnioskodawca wskazał, że w dniu 03 września 2018 r. w toku samorządowej kampanii wyborczej, na konferencji prasowej zorganizowanej przez J. Ś. i Komitet Wyborczy Wyborców J. Ś. (...) dotyczącej dzielnicy W. i rzekomo mającej tam miejsce „afery reprivatyzacyjnej” oraz działalności tzw. „czyścicieli kamienic”, a także dokonywanych eksmisji lokatorów, J. Ś. – kandydat na Prezydenta (...) W. w nadchodzących wyborach samorządowych, wypowiedział następujące słowa: „afera reprivatyzacyjna to nie tylko Ś., M. czy P., ale też W. – w dzielnicy działy się ludzkie dramaty. Ludzie byli wyrzucani na bruk, odbywały się nielegalne eksmisje, działy się rzeczy absolutnie potworne. I dalej się dzieją. Osoby, które dokonywały tych czynów, które umożliwiały działalność czyścicieli kamienic, dalej pełnią najważniejsze urzędy w dzielnicy” oraz że „nie ma dzielnic w W., gdzie tego typu rzeczy by się nie działy, ale tylko we W., Burmistrz, który jest odpowiedzialny za dramat lokatorów, dalej urzęduje i piastuje swoje stanowisko”. Dalej miały paść słowa: „Jest to niewyobrażalny skandal, że pan M. W. dalej jako Burmistrz dzielnicy W., jest komisarzem nadanym tutaj przez H. W. i H. W. kryje człowieka tak bardzo umoczonego w aferę reprivatyzacyjną”. Wnioskodawca dodał, że J. Ś. opublikował jednocześnie na swoim koncie w portalu T. post swojego komitetu wyborczego (umieszczony oryginalnie przez ten komitet na swoim profilu – (...) o następującej treści „(...)”. Do postu tego zostało dołączone duże zdjęcie z wizerunkiem M. W.. Wnioskodawcy wskazali, że w tej samej dacie J. Ś. umieścił na swoim profilu w serwisie (...) post swojego komitetu wyborczego (umieszczony w oryginale przez ten komitet na swoim profilu – (...) o treści: „Pojawił się, dzięki protekcji (...). Teraz Burmistrz W. swoją władzę zawdzięcza (...). Pozwalał na dziką reprivatyzację i nielegalne eksmisje. Niektóre osoby przypłaciły za to życiem. Żądamy od radnych, żeby skończyli z kryciem polityków, którzy doprowadzają do ludzkiej krzywdy”. Także do tego postu została dołączona fotografia z wizerunkiem M. W. oraz planszą z hasłem: „Żądamy odwołania Burmistrza W. M. W.!”.

W ocenie wnioskodawcy, żądania wyrażone w treści wniosku są uzasadnione, gdyż informacje rozpowszechniane przez uczestnika nie są prawdziwe i szkodzą wizerunkowi wnioskodawcy, który kandyduje w wyborach samorządowych.

W dalszej części uzasadnienia wnioskodawca odniósł się do braku prawdziwości twierdzeń o reprivatyzacji, w tym wskazał, że Dekret z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. nie obejmował dzielnicy W., w konsekwencji czego grunty położone na terenie tej dzielnicy nie mogły być reprivatyzowane. Sama zaś kamienica, do której odnosił się J. Ś. na konferencji, przy ul. (...) nigdy nie stała się własnością (...) W., tak więc Urząd Dzielnicy W. nie miał jakiegokolwiek wpływu na działania właścicieli kamienicy. Wnioskodawca zwrócił uwagę, iż działania związane z eksmisją lokatorów kamienicy przy ul. (...) we W. i działalność tzw. czyścieli kamienic, były podejmowane przez prywatnych właścicieli kamienicy, bez wiedzy i zgody Burmistrza, który ponadto nie dysponował żadnym narzędziem prawnym pozwalającym na jakąkolwiek ingerencję. Zdaniem wnioskodawcy, powyższe czyni wniosek uzasadnionym (k. 4-12).

W odpowiedzi na powyższy wniosek, uczestnik wnosił o jego oddalenie, wskazując, że wygłaszane przez uczestnika opinie nie mogą być przedmiotem postępowania w trybie, o którym mowa w art. 111 kodeksu wyborczego.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. W. pełni funkcję burmistrza dzielnicy W. od marca 2006 r. Do ubiegłego roku był związany z (...), jednak radni dzielnicy oceniając negatywnie jego pracę odwołali go ze stanowiska. Prezydent W. H. W., ustanowiła M. W. szefem komisarycznego zarządu dzielnicy (wydruk artykułu „J. Ś. zarzuca władzom dzielnicy W. bezczynność przy eksmisji” – k. 23-24).

M. W. jest kandydatem na stanowisko radnego Dzielnicy W. (...) W., J. Ś. jest natomiast kandydatem na stanowisko Prezydenta (...) W. w wyborach samorządowych zarządzonych na dzień 21 października oraz 04 listopada 2018 r. (wydruk informacji ze strony internetowej (...) - k. 42-45; wydruk z portalu T. zawierający wpis, w którym informowano, że J. Ś. jest kandydatem na prezydenta – k. 30verte; wydruk ze str. internetowej (...) - k. 58-68).

Postanowieniem Komisarza Wyborczego w W. I z dnia 27 sierpnia 2018 r. przyjęto zawiadomienie o utworzeniu komitetu wyborczego pod nazwą Komitet Wyborczy Wyborców (...) w celu zgłaszania kandydatów na radnych w wyborach organów jednostek samorządu terytorialnego zarządzonych na dzień 21 października 2018 r. Pełnomocnikiem wyborczym komitetu wyborczego został M. W. (postanowienie z dnia 27 sierpnia 2018 r. – k. 40).

W dniu 03 września 2018 r. przed urzędem dzielnicy W. odbyła się konferencja, w której brał udział m.in. J. Ś. oraz L. P., kandydatka do Rady W., która od dziecka była mieszkanką przedwojennej kamienicy przy ul. (...). W toku konferencji L. P. opisywała działania podjęte celem „wyrzucenia” jej wraz z rodziną z domu rodzinnego, zaprezentowano również nagranie ukazujące eksmisję jednej z mieszkańek kamienicy, która niedługo potem zmarła. Z kolei J. Ś. wypowiedział następujące słowa: „afery reprivatyzacyjna to nie tylko Ś., M. czy P., ale też W.. W dzielnicy działy się ludzkie dramaty. Ludzie byli wyrzucani na bruk, odbywały się nielegalne eksmisje, działy się rzeczy absolutnie potworne i dalej się dzieją. Osoby, które dokonywały tych czynów, które umożliwiały działalność czyścieli kamienic, dalej pełnią najważniejsze urzędy w dzielnicy. Nie ma dzielnic w W., gdzie tego typu rzeczy by się nie działy, ale tylko w W., na W., burmistrz, który jest odpowiedzialny za dramat lokatorów, dalej urzęduje i piastuje swoje stanowisko”. J. Ś. dodał, że „Jest to niewyobrażalny skandal, że pan M. W. dalej jest burmistrzem dzielnicy W., jest komisarzem nadanym tutaj przez H. W. i H. W. kryje człowieka tak bardzo umoczonego w aferę reprivatyzacyjną” (wydruk artykułu: „J. Ś. zarzuca władzom dzielnicy W. bezczynność przy eksmisji” – k. 23-24verte oraz wydruk artykułu „Działy się rzeczy absolutnie potworne. I dalej się dzieją” – k. 28-29verte; wydruk z portalu T., w którym J. Ś. umieścił wpis zapraszający na konferencję przed urzędem dzielnicy W.– k. 30verte).

W dniu 03 września 2018 r. na koncie (...) w portalu T., użytkownik (...) umieścił następujący wpis: „(...)Pod wpisem umieszczono zdjęcie M. W. z umieszczonym na czerwonym tle komentarzem: Żądamy odwołania burmistrza W. M. W.! (wydruk z portalu T. - k. 19verte).

W tej samej dacie na koncie (...), użytkownik (...) udostępnił post użytkownika (...) wpis o następującej treści: „(...)”. Pod powyższą wypowiedzią, umieszczono fotografię ukazującą M. W. (wydruk z portalu T. – k. 20).

W okresie przedwojennym współwłaścicielami nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) byli członkowie rodziny K.. W dniu 30 listopada 2010 r. na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie w sprawie z wniosku spadkobierców przedwojennych współwłaścicieli nieruchomości tj. rodziny K., założono księgę wieczystą, w której zostali oni ujawnieni jako właściciele. Następnie w dniu 19 lipca 2011 r. rodzina K. dokonała zbycia swoich udziałów na rzecz osób trzecich, które z kolei dokonały dalszego nimi obrotu. W związku z powyższym (...) W. – ZGN przekazało zarząd nieruchomością jej właścicielom (wystąpienie pokontrolne – k. 15-18).

Stan faktyczny w powyższym kształcie, został przez Sąd ustalony w oparciu o dokumentację zgromadzoną na potrzeby niniejszego postępowania oraz przedłożone wydruki (art. 309 k.p.c.), nie budziły one bowiem wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości czy też autentyczności.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Wniosek zasługiwał na uwzględnienie w całości.

Stosownie do treści art. 111 § 1 ustawy z dnia 05 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U.2018.754 t.j.) jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Ponadto w myśl dyspozycji art. 105 § 1 kodeksu wyborczego, agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego.

Nakłanianie to oddziaływanie na decyzje drugiej osoby, które może mieć postać słownych wypowiedzi, ulotek, plakatów, ogłoszeń lub artykułów w prasie, wystąpień w środkach masowego przekazu, wystąpień przed zgromadzonymi na wiecu lub manifestacji, w miejscach publicznych (np. na targowiskach, w centrach handlowych itp.), może również odbywać się za pośrednictwem stron internetowych. Publiczny charakter nakłaniania należy rozumieć zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN, według którego "znamie publiczności (...) zachodzi wtedy, gdy rzecz dzieje się w miejscu ogólnie dostępnym dla nieokreślonych indywidualnie osób w warunkach możliwości bezpośredniego powzięcia wiadomości przez te osoby" (wyr. SN z 18.2.1947 r., K 2251/46, PiP 1948, Nr 2, s. 149) (tak: B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Wyd. 3, Warszawa 2018, Sip Legalis).

Agitacja wyborcza z oczywistych względów może przybrać także formę negatywną, polegającą na zniechęcaniu potencjalnego elektoratu do głosowania na danego kandydata – w aktualnie prowadzonych kampaniach wyborczych znaczna ich część skupia się na ukazaniu przeciwników politycznych w negatywnym świetle czy też zdyskredytowanie ich, a przyjęcie odmiennego zapatrywania oznaczałoby zapewnienie jedynie iluzorycznej ochrony przed ewentualnymi naruszeniami.

Wykazanie zasadności wniosku wiązało się z koniecznością wykazania przesłanek niezbędnych do jego uwzględnienia wynikających z treści normy prawnej art. 111 § 1 i art. 105 § 1 kodeksu wyborczego, tj. wykazania, że doszło do rozpowszechniania informacji dotyczących kandydata w kampanii wyborczej, że rozpowszechniane informacje nie były prawdziwe, a także, że ich celem było zachęcenie do głosowania na osobę owe informacje rozpowszechniającą, bądź też zdyskredytowanie przeciwnika politycznego, co wyczerpywałoby definicję agitacji wyborczej.

Wskazać należy, że budowa zdaniowa przepisu art. 111 § 1 kodeksu wyborczego świadczy o tym, że mogą tutaj wchodzić w grę materiały wyborcze w szczególności plakaty, ulotki i hasła (z uwagi na użycie sformułowania "w szczególności" katalog jest tylko przykładowy), a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej (brak katalogu choćby przykładowego, chodzi tylko o to, by była to forma agitacji wyborczej) (tak: B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Wyd. 3, Warszawa 2018, Sip Legalis).

Sąd nie miał wątpliwości, iż w sprawie wypowiedzi J. Ś. stanowiły element agitacji wyborczej w rozumieniu art. 105 § 1 kodeksu wyborczego – do wyartykułowania kwestionowanych treści doszło na konferencji J. Ś., a także w serwisie społecznościowym T., co jak wskazano wyżej wyczerpywało przesłankę publicznego nakłaniania lub zachęcania, a nadto zostały one wygłoszone w toku trwającej kampanii wyborczej i nawiązywały do niej. O próbie ukazania wnioskodawcy w negatywnym świetle, świadczą chociażby sformułowania wskazujące, iż wnioskodawca był „bardzo umoczonej w aferę reprivatyzacyjną” oraz „burmistrz, który jest odpowiedzialny za dramat lokatorów, dalej urzęduje i piastuje swoje stanowisko”, co z oczywistych względów musi zostać ocenione, jako próba wywarcia na wyborców wpływu, w tym wypadku wpływu negatywnego. Reprivatyzacja jest niejako tematem przewodnim aktualnie toczącej się kampanii wyborczej, samo użycie tego sformułowania zawiera w sobie jednoznacznie negatywną konotację, związaną z niejasnymi kulisami zwracania (...) kamieniem oraz niejednokrotnie kontrowersyjnymi metodami właścicieli w usuwaniu dotychczasowych lokatorów. Zarzucanie więc kandydatowi brania udziału w tych działaniach, musiało mieć na celu zniechęcenie wyborców do oddania swojego głosu na danego kandydata.

W świetle powyższego niezbędnym więc było wykazanie nieprawdziwości sformułowań, które zostały użyte w wypowiedzi i zdaniem Sądu, okoliczność ta została w sprawie wykazana. Zaznaczenia przy tym wymaga, że w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 111 kodeksu wyborczego nie podlegają weryfikacji oceny, nawet negatywne czy naruszające dobra osobiste, lecz podlegają ocenie jedynie te wypowiedzi, które można poddać weryfikacji w kontekście ich prawdziwości czy też fałszu. Wszelkie więc komentarze, opinie czy krytyka, pozostają poza zakresem pojęciowym „nieprawdziwe informacje” w rozumieniu art. 111 § 1 kodeksu wyborczego. Rolą bowiem Sądu w rozpoznawanym trybie jest zweryfikowanie, czy podane informacje rzeczywiście nie były prawdziwe.

Należy zwrócić uwagę na stanowisko ETPCz, który w swojej praktyce dokonał rozróżnienia pomiędzy twierdzeniami dotyczącymi faktów, a sądami o charakterze ocennym. Podczas gdy istnienie faktów może zostać dowiedzione, prawdziwość ocen nie podlega udowodnieniu. W przypadku gdy stwierdzenie jest oceną wyrażaną przez daną osobę, współmierność ingerencji może zależeć od tego, czy istnieją wystarczające podstawy faktyczne dla takiego twierdzenia, ponieważ nawet twierdzenie ocenne bez istnienia dla niego wystarczających podstaw faktycznych może być przesadne (zob. wyr. z 24.2.1997 r., skarga Nr 19983/92, (...) v. Belgia, Raporty 1997-I, s. 236 oraz (...) v. Słowacja, skarga Nr 29032/95, ECHR 2001-VIII). "W szczególności najważniejszy jest jeden czynnik odróżniający wypowiedź prawdziwą od sądu ocennego. Istnienie faktów można wykazać, podczas gdy prawdziwość ocen nie nadaje się do udowodnienia (powołane za: B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Wyd. 3, Warszawa 2018, Sip Legalis).

Wskazać należy, że wypowiedzi J. Ś. dotyczyły nieprawidłowości do jakich miało jakoby dojść na terenie dzielnicy W. w odniesieniu do reprivatyzacji oraz zezwalania wnioskodawcy na nielegalne eksmisje. Wypowiadający jednak powyższe słowa pominął okoliczność, iż na mocy art. 1 Dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. z dnia 26 października 1945 r. (Dz.U. nr 50, poz. 279) w celu umożliwienia racjonalnego przeprowadzenia odbudowy stolicy i dalszej jej rozbudowy zgodnie z potrzebami Narodu, w szczególności zaś szybkiego dysponowania terenami i właściwego ich wykorzystania, wszelkie grunty na obszarze (...) W. przechodziły z dniem wejścia w życie niniejszego dekretu na własność gminy (...) W..

Ponadto, na mocy art. 12 dekret niniejszy wchodził w życie z dniem ogłoszenia, co nastąpiło w dniu 21 listopada 1945 r.

Tymczasem W., w dacie wydania dekretu, były osobą od W. miejscowością, którą dopiero w dniu 05 maja 1951 r. oficjalnie przyłączono do stolicy. W ten sposób W. stały się jednym z osiedli Dzielnicy O.. Od czerwca 1994 r. W. stały się samodzielną gminą, natomiast od października 2002 r. w związku z wejściem w życie nowej ustawy (...), W. są jedną z 18 dzielnic (...) W. (informacja ze str. internetowej: (...))

Reprywatyzacja, czyli proces zwrotu (...) nieruchomości przejętych na podstawie powołanego wyżej dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy wydanego w dniu 26 października 1945 r., nie dotyczył więc dzielnicy W., która w dacie wejścia w życie dekretu tj. w dniu 21 listopada 1945 r., nie stanowiła jednej z dzielnic W., lecz była odrębną miejscowością, nie objętą działaniem dekretu.

Nie są więc prawdziwe stwierdzenia, że wnioskodawca jak to określił uczestnik jest „umoczony” w aferę reprywatyzacyjną, gdyż takie zjawisko na terenie W. nie występowało.

Co się zaś tyczy wypowiedzi wskazujących na pozwalania wnioskodawcy na nielegalne eksmisje, należy na wstępie zauważyć, iż zdaniem Sądu fakt ten odnosił się do nieruchomości położonej przy ul. (...) w W.. Na konferencji mającej miejsce w dacie 03 września 2018 r., poza J. Ś. była obecna L. P., mieszkanka przedmiotowego budynku, która przybliżyła realia usuwania dotychczasowych mieszkańców z nieruchomości. Zarzuty, jakie kierowała względem właścicieli kamienicy były poważne i dotyczyły m.in. pobicia jej w siódmym miesiącu ciąży oraz doprowadzenia do śmierci jednej z lokatorek budynku wskutek jej eksmisji. W ustosunkowaniu do tej wypowiedzi J. Ś. miał wypowiedzieć słowa, że „osoby, które dokonywały tych czynów, które umożliwiały działalność czyścicieli kamienic, dalej pełnią najważniejsze urzędy w dzielnicy (...) burmistrz, który jest odpowiedzialny za dramat lokatorów, dalej urzęduje i piastuje swoje stanowisko”.

Rzecz jednak w tym, iż wnioskodawca wykazał, iż własność kamienicy przy ul. (...) w W. nie przysługiwała (...) W., które jedynie czasowo sprawowała zarząd nieruchomością, do czasu przekazania nieruchomości właścicielom. Wskazać należy, że postanowienie dotyczące założenia dla nieruchomości księgi wieczystej i ujawnieniu w niej prawa własności na rzecz spadkobierców przedwojennych właścicieli, zostało podjęte w 2010 r. Po tej dacie, właściciele zbyli przysługujące im prawo własności, a nabywcy dokonywali dalszego nim obrotu.

Burmistrz dzielnicy nie ma jednak żadnego wpływu na przeprowadzenie eksmisji mieszkańców z nieruchomości stanowiącej własność prywatną, tak jak to miało miejsce w odniesieniu do kamienicy przy ul. (...), a przeprowadzenie eksmisji spoczywa w wyłącznej gestii właścicieli nieruchomości i musi być poprzedzone podjęciem stosownych kroków prawnych.

Z powyższego jasno więc wynika, iż wypowiedzi J. Ś. oskarżające wnioskodawcę o udział w aferze reprywatyzacyjnej czy jakoby wyrażanie przez burmistrza zgody na nielegalne eksmisje, nie były prawdziwe. Podkreślić należy, że art. 111 kodeksu wyborczego ma na celu dbałość o kulturę polityczną, zapobieżenie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w trakcie kampanii wyborczej oraz wykształcenie w uczestnikach tej kampanii odpowiedzialności za wypowiedzane słowa. Tryb przewidziany w tym przepisie ma więc zapewnić ochronę prawą tym osobom, którym upublicznione informacje mogą szkodzić w uzyskaniu niezbędnego poparcia wyborczego, o ile oczywiście informacje te nie są prawdziwe.

Z art. 2 Konstytucji RP wynika m.in. obowiązek ustawodawcy ustanowienia regulacji, które zapewniają uczciwą kampanię wyborczą, umożliwiającą obywatelom dostęp do zgodnych z prawdą informacji o sprawach publicznych i o kandydatach. Kampania wyborcza powinna prowadzić do swobodnego uformowania się woli wyborców i podjęcia decyzji wyrażanej w akcie głosowania. (...) Szczególne postępowania wprowadzone w prawodawstwie wyborczym, przedstawione wyżej, znajdują podstawę w zasadzie państwa demokratycznego, a także w innych wartościach konstytucyjnych. Przyjęte rozwiązania ustawowe wiążą się ze specyfiką kampanii wyborczej. Bardzo krótkie terminy rozpoznania sprawy w pierwszej i drugiej instancji mają zapewnić wydanie rozstrzygnięcia w takim czasie, aby z jednej

strony wyborcy mogli zapoznać się z ustaleniami sądu przed dniem głosowania, a z drugiej strony, aby rzetelna debata przedwyborcza, wolna od patologii związanych z rozpowszechnianiem nieprawdziwych wiadomości, miała miejsce przez wystarczająco długi okres, umożliwiający uformowanie woli wyborców" (wyr. z 21.7.2008 r., K 7/09, OTK-A 2009, Nr 7, poz. 113) (tak: B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Wyd. 3, Warszawa 2018, Sip Legalis).

Ponieważ żądany przez wnioskodawcę środek ochrony w postaci zakazu rozpowszechniania nieprawdziwych informacji, nakazania sprostowania tychże informacji poprzez opublikowanie przez J. Ś. oraz Komitet Wyborczy Wyborców (...) stosownego oświadczenia oraz nakazanie uczestnikowi J. Ś. przeproszenia wnioskodawcy, znajdują oparcie w katalogu możliwych środków ochrony przewidzianych na gruncie art. 111 § 1 kodeksu wyborczego, Sąd uwzględnił wniosek w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. oraz § 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

O zwrocie uiszczonyj opłaty sądowej od wniosku orzeczono na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.300 t.j.) w zw. z art. 6 ustawy kodeks wyborczy.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

SSR (del.) Andrzej Lipiński